Kształtowanie postaw czytelniczych u dzieci



Dlaczego warto rozwijać zainteresowania

czytelnicze wśród dzieci

w wieku przedszkolnym ?

"Bez względu na to ile masz zajęć, najważniejszą rzeczą, jaką możesz zrobić dla przyszłości swego dziecka, oprócz okazywania mu miłości przez przytulanie, jest codzienne głośne czytanie oraz radykalne ograniczenie telewizji".

Dlaczego warto czytać dziecku?

BADANIA POTWIERDZAJĄ, ŻE GŁOŚNE CZYTANIE DZIECKU:

1. zaspokaja jego potrzeby emocjonalne: miłości, uwagi, stymulacji,
2. buduje mocną więź pomiędzy rodzicem i dzieckiem,
3. wspiera rozwój psychiczny dziecka,
4. wzmacnia poczucie własnej wartości,
5. uczy poprawnego języka, rozwija zasób słów, daje swobodę w mówieniu,
6. ćwiczy pamięć,
7. uczy samodzielnego myślenia: logicznego, przyczynowo-skutkowego, krytycznego,
8. rozwija wyobraźnię,
9. poprawia koncentrację,
10. przygotowuje do samodzielnego czytania i pisania,
11. przynosi ogromną wiedzę ogólną, daje dostęp do informacji na każdy temat,
12. ułatwia naukę i pomaga odnieść sukces w szkole,
13. uczy odróżniania dobra od zła, rozwija wrażliwość moralną,
14. jest znakomitą rozrywką; rozwija poczucie humoru,
15. zapobiega uzależnieniu od telewizji, komputera i gadżetów elektronicznych,
16. chroni dziecko przed zagrożeniami ze strony kultury masowej,
17. jest zdrową ucieczką od nudy i niepowodzeń,
18. przeciwdziała demoralizacji i przemocy,
19. daje dostęp do życia, myśli i dzieł największych ludzi różnych epok,
20. kształtuje na całe życie nawyk czytania i poszerzania wiedzy.



Wszyscy, którym leży na sercu kształtowanie osobowości dziecka, zastanawiają się jakie są skuteczne metody dotarcia do psychiki małego człowieka.

Bardzo istotny wpływ na rozwój dziecka ma jego stały kontakt z książką. Spełnia on wiele ważnych funkcji, m.in. wpływa na sferę poznawczą, wychowawczą, estetyczną. Również główne cele edukacji polonistycznej nauczania wczesnoszkolnego, a więc wdrażanie do posługiwania się językiem literackim, kształcenie sprawności w zakresie wypowiadania się, pisania, czytania i umiejętności pracy z tekstem, realizowane są na bazie aktywności czytelniczej.

Przeżywanie czytanego utworu literackiego powoduje większe zainteresowanie otoczeniem, wyzwalanie ekspresji plastycznej, słownej, wzbogacanie procesów myślowych.

Ocena bohaterów książkowych zwiększa doświadczenia życiowe dziecka. Ukazuje błędne lub prawidłowe postawy społeczne, kształtuje uczuciowy stosunek do rodziny. Mały czytelnik przeżywa losy bohaterów książkowych, często utożsamia się z nimi. Lektura pobudza fantazję, rozwija wyobraźnię, wzbogaca słownictwo, wdraża do logicznego myślenia, pogłębia i rozszerza wiadomości.

Budzenie więc zainteresowania książką, już od najmłodszych lat, ma niewątpliwie wielkie znaczenie i pozytywnie wpływa na wszechstronny rozwój dziecka.

Wiedzę na temat rozwijania czytelnictwa dzieci, sposobów kształtowania postaw czytelniczych oraz przezwyciężania nieprawidłowości w ich kształtowaniu powinni posiadać więc nie tylko nauczyciele i bibliotekarze ale i rodzice.

Pierwsze kontakty dziecka z książką

Dziecko, które przychodzi na świat nie przejawia samoistnych potrzeb czytelniczych. Od środowiska, w którym rozwija się i wzrasta zależy czy i kiedy pojawią się te potrzeby. "Zaistnieć mogą dopiero wówczas, gdy wprowadzimy książkę w obręb doświadczeń osobistych dziecka". Jednak początkowo, nie jest to użytkowanie książki w potocznym znaczeniu. Sprowadza się do czynności manipulacyjnych, następnie odbierania treści przekazywanej przez pośrednika.

Potrzeby czytelnicze pojawiają się znacznie później, ale zasadniczy wpływ na ich kształtowanie ma środowisko dziecka - rodzice, opiekunowie, nauczyciele.

Nie sposób przecenić roli książki w życiu człowieka, również małego człowieka. O tym jak mocno wpływa ona na kształtowanie jego osobowości, o tym jak wiele można osiągnąć przez rozwijanie zainteresowań czytelniczych dobrą lekturą, mowa była już we wstępie. Aby mieć więc wpływ i móc oddziaływać pozytywnie na czytelnictwo dzieci należy poznać prawa i prawidłowości

jakimi rządzi się ten proces. Przyjrzeć się cechom charakterystycznym oraz hamulcom rozwoju zainteresowania książką, aby móc skutecznie je przezwyciężać.

Odpowiednio dobrana już w okresie dzieciństwa książka pozostawia stałe ślady na całe życie, stanowi dużą pomoc w pracy wychowawczej rodziców i nauczycieli. Powinni więc oni stale mieć na uwadze, że książka jest bardzo skutecznym elementem zaspakajania potrzeb duchowych wieku dziecięcego i nie można oczekiwać na stały kontakt z książką w wieku dojrzałym, jeśli nie wykorzysta się wszelkich możliwości zaszczepienia miłości do niej w wieku najmłodszym.
Wielu autorów jest zgodnych w twierdzeniu, że sprawa nawyku czytania rozstrzyga się już w wieku przedszkolnym. Dziecko, które styka się z książką dopiero w szkole, łączy czytanie z nauką, a jeśli ta przychodzi mu z trudem, to sytuacja taka może zniechęcić go do czytania na całe życie. Ważne jest więc, aby książka znalazła się w życiu dziecka, zanim rozpocznie ono naukę szkloną, jako element zabawy.

Już dziecko dwu- trzyletnie chętnie ogląda ilustracje książkowe, rozpoznaje znajdujące się na nich przedmioty, wymienia czynności osób. Dzieci cztero-pięcioletnie dostrzegają zespolenie obrazu i słowa prosząc o głośne czytanie. Wykazują szczególną wrażliwość na dźwięk słowa poetyckiego.

Preferencje czytelnicze dzieci sześcioletnich to przede wszystkim według prowadzonych badań bajki, baśnie, książki przygodowe pięknie ilustrowane. Sześciolatki ogarniają już pamięcią dłuższe całości fabularne. Śledzą losy ulubionych bohaterów np. Kubusia Puchatka, Rodziny Muminków, bohaterów baśni. J.Ch.Andersena. "Ładna książka" to dla sześciolatka oprócz atrakcyjnej zawartości treściowej, także jakość estetyczna, piękne barwne ilustracje, okładki. W tym wieku czytanie jest jeszcze zabawą. "Ładna książka" tę zabawę inspiruje, ułatwia kontakt z nią i stanowi zachętę powracania do lektury.

Pierwszym źródłem, w którym zaczyna kształtować się pozytywna lub negatywna postawa dziecka wobec książki jest rodzina. To tu dziecko styka się początkowo z książką do oglądania, przechodzi do etapu, gdy bajki czytają mu dorośli, aż do samodzielnego czytania. Trudno oczekiwać zamiłowania do książek u dziecka, któremu nie czytano, zanim samo posiadło tę umiejętność. Niestety coraz częściej współczesna rodzina mimo ogólnie wyższego poziomu wykształcenia, zaniedbuje w dużej mierze możliwość systematycznego wpajania dziecku zamiłowania do książek. Wynika to częściowo z faktu pracy zawodowej obojga rodziców. Zapracowani i zmęczeni nie znajdują czasu na kształtowanie nawyku codziennego obcowania z książką. Bardzo szybko pojawiają się wtedy potencjalni rywale książki: telewizja, filmy video czy gry komputerowe. Sytuacja ta wymusza przemiany samej książki w kierunku nowych form edytorskich nastawionych na bardziej integralną współpracę obrazu i pisma. Dziecko oczekuje od książki bogatego materiału wizualnego, który nie ustępowałby pod względem atrakcyjności np. obrazowi telewizyjnemu. Wielu mądrych rodziców podsuwa swym pociechom już od najmłodszych lat książkę, czy to wypożyczaną z biblioteki, czy to zakupioną, w miarę możliwości, w księgarniach.

Staje się ona często pięknym prezentem na różne okazje. Umożliwia to dziecku tworzenie swych małych biblioteczek. Stałym punktem dnia, wyczekiwanym przez dziecko, staje się wspólne czytanie książeczek. Jednak część rodziców i to niestety coraz większa, spycha zadanie zaszczepienia zamiłowania do książek na przedszkole i szkołę.

Doświadczenia literackie dzieci najmłodszych to nie tylko kontakt z literaturą piękną: baśnią, poezją, utworem beletrystycznym ale też wczesne zapoznawanie dziecka z użytkowymi aspektami pisma.

Naukowcy proponują aby "w programach wychowania rodzinnego i przedszkolnego dla dzieci 2-6-letnich znalazły się takie czynności, jak zapoznanie dziecka z książką telefoniczną lub domowym notatnikiem telefonicznym, posługiwanie się informację pisaną przy poszukiwaniu kierunku ruchu i dla orientacji przestrzennej (np. tablicami informacyjnymi w domu towarowym, na stacji metra, w przejściu podziemnym czy gmachu publicznym), wycieczka na dworzec kolejowy czy autobusowy w celu studiowania rozkładu jazdy, poszukiwanie ulubionych audycji dziecka w programie telewizyjnym i radiowym, posługiwanie się katalogami handlowymi przy wyborze zabawki, którą dziecko ma dostać w prezencie, katalogami filmów video. W trakcie prac domowych zaleca się wspólne z dzieckiem korzystanie z książki kucharskiej."

Wskazuje się na następujące czynniki wpływające na rozwój czytelnictwa dzieci:
1. Wczesne wprowadzenie literatury, książki, informacji do świata dziecka; sięgające drugiego, a nawet i pierwszego rogu życia.
2. Wprowadzenie akcentów ludycznych, zabawowych do zajęć czytelniczych.
3. Nastawienie na tworzenie pozytywnej motywacji do czytania i lektury.
4. Dążenie do zniwelowania barier psychologicznych i socjologicznych między książką a dziećmi z różnych środowisk.
5. Angażowanie środowiska rodzinnego w procesy inicjacji literackiej.
6. Traktowanie alfabetyzacji w powiązaniu z całokształtem inicjacji kulturalnej dziecka jako części szerszego procesu, w którym recepcja łączy się z ekspresją, a wszystkie media prezentowane są w sposób jednakowo atrakcyjny i żywy.

W pierwszych klasach szkoły podstawowej dziecko uczy się trudnej sztuki czytania i wtedy rozpoczyna się jego samodzielna przygoda z książką. Samo może wybrać lektury w bibliotece szkolnej lub publicznej. W sytuacji wolnego dostępu do półek, staje ono przed skarbnicą gdzie może dotknąć, obejrzeć i na koniec wybrać dla siebie odpowiednią pozycję. Gdy ma do dyspozycji bogaty księgozbiór, może dotrzeć do książki o interesującej go tematyce, ciekawie wydanej i o oczekiwanej objętości.
Nie dziwi fakt, że pierwszoklasista zwraca uwagę nie tylko na treść, ale i inne cechy wydawnicze. Wiąże się to z jego możliwościami odbioru, a bogaty księgozbiór powinien wychodzić tym oczekiwaniom naprzeciw.
Dla ucznia klas I-III coraz ważniejsza staje się wprawdzie treść utworu literackiego, postacie bohaterów, ich losy, konflikty,

przygoda, jej szczęśliwe zakończenie, jednak bogate ilustracje, piękne wydanie zachęcają do sięgnięcia po książkę właśnie, a nie np. grę komputerową.

Często jednak w poszukiwaniach czytelniczych dzieci uczestniczą jeszcze dorośli - rodzice,nauczyciele.
Proces czytania i technika czytania, które nabywają dzieci w klasach I-III, nie mogą być celem samym w sobie. Powinny natomiast być sposobem realizacji postawy poznawczej dziecka bądź zaspokajać jego potrzebę przeżyć. Błędem jest, często spotykane, mówienie dziecku "ćwicz czytanie, bo robisz to źle" i podsuwanie mu pierwszej lepszej książki leżącej na półce. Nakazywanie dziecku, by czytało książkę, która go nie interesuje, może wywołać efekt wychowawczy odwrotny do zamierzonego: zniechęcić do czytania, wywołać przekonanie, że czytanie jest bardzo nudnym zajęciem.

Zainteresowań czytelniczych nie wolno traktować w izolacji od rozwoju intelektualnego i emocjonalnego odbiorcy. Dorosły, polecający dziecku określoną pozycję literacką powinien starać się dopasować lekturę do możliwości odbiorczej dziecka. Jest ono często w stanie samodzielnie przeczytać jedynie taki tekst, który leży poniżej jego możliwości intelektualnych: krótki o mało rozbudowanej fabule, niewielu bohaterach. Konieczna jest więc znajomość poziomu rozwoju intelektualnego dziecka czy ucznia, która wzrasta wraz z kolejnymi latami nauki oraz znajomość literatury dziecięcej. Niezbędne wydaje się indywidualne podejście do każdego dziecka.

Dziecko rozpoczynające naukę w szkole znajduje się w sytuacji nowej. Ma ono mniej czasu na czytanie dowolne. Często ma do opanowania "zadane czytanki", które mają doskonalić technikę czytania. Spotyka się równocześnie z sytuacją "przymusu" lekturowego, który może wpłynąć na niechętny stosunek do czytania, gdy zestaw lektur nie uwzględnia upodobań i możliwości dzieci.
W klasach I-III na zajęciach z edukacji polonistycznej opracowuje się czytanki, wiersze, lekturę. Zasadniczym zadaniem jest "pogłębienie bezpośredniego kontaktu dziecka z autorem i usunięcie wszystkich czynników, które ten kontakt utrudniają, (...) podporządkowanie kształcenia języka dziecka głównemu zadaniu opracowania lektur, jakim jest potęgowanie dziecięcych przeżyć (...) zrozumienie treści utworu, które polega na zrozumieniu sytuacji życiowej, w jakiej znaleźli się jego bohaterowie i na ocenie ich postępowania, uczuć, dążeń, myśli."

Nauczyciel przez lekturę bogaci słownictwo dziecka. Niezbędne jest bowiem wytłumaczenie niezrozumiałych wyrazów i zwrotów, które występują w utworze.
Przyswajając treść utworu literackiego dziecko pragnie podzielić się z kolegami czy nauczycielem swoimi przeżyciami i wrażeniami. Zaangażowanie się w treść utworu powoduje, że dziecko samorzutnie, spontanicznie mówi o przeczytanej książce. Nauczyciel czy rodzic dostarcza mu w tym momencie brakujących wyrazów i zwrotów oraz pomaga w nadawaniu myślom odpowiedniego językowego kształtu.

Piękno mowy polskiej zawarte w utworach literackich budzi wrażliwość estetyczną dziecka, staje się bodźcem do twórczości plastycznej. Uczniowie chętnie sami ilustrują ulubione postacie i zdarzenia przeczytanych lektur.

Aby podsuwać dziecku interesującą go książkę należy znać jego gusta, ulubionych autorów, bohaterów, wiedzieć czego szuka w lekturze.

Według badań "uczniowie klas młodszych bardzo lubią czytać o zwierzętach, o przygodach innych dzieci oraz baśnie i komiksy. Dzieci wymieniają najczęściej baśnie: Kopciuszek, Jaś i Małgosia, Calineczka. (...) Pojawiają się także Dzieci z Bullerbyn A.Lindgren, O krasnoludkach i Sierotce Marysi M.Konopnickiej, Awantura o Basię K.Makuszyńskiego, O psie, który jeździł koleją R.Pisarskiego."
Uczniowie zapytani o ulubionego bohatera wybierali z podanych możliwości Kaczora Donalda, bohatera komiksów (nie podając nawet jego imienia), a na końcu Kubusia Puchatka. Komiks wygrywa też z baśnią, dzieci mając do wyboru komiks i baśń wybierają komiks.
Oto jak książkę dla dzieci wyobraża sobie jedna z matek: "powinna być ciekawa, zawierająca wartości moralne i duchowe, ucząca myślenia, pobudzająca twórcze inicjatywy i zapewniająca właściwy rozwój emocjonalny dziecka, wolna od brutalności i pseudobohaterów, którzy wypaczają jego charakter, powinna uczyć ciekawości świata, ludzi i ich problemów oraz tolerancji". Wymienione cech książki są bez wątpienia bardzo pozytywne ale czy łatwo odnaleźć je w lekturach, po które chętnie sięgają dzieci ? Coraz częściej dzieci młodsze szukają też literatury popularnonaukowej. Interesują je zagadnienia przyrodnicze geograficzne, historia, kosmos, technika, motoryzacja i inne. Na rynku dostępnych jest wiele wydawnictw tego typu, przeznaczonych dla dzieci młodszych, o bogatym materiale poznawczym, zawartym zarówno w warstwie słownej jak i graficznej.

Nauczyciele, bibliotekarze i rodzice wprowadzający dziecko w świat książki, pragnący rozbudzić jego zainteresowania czytelnicze i utrwalić nawyk czytania mogą niestety w organizowanych sytuacjach czytelniczych napotkać według następujące trudności:

- spowodowane kondycją psychiczną i fizyczną dziecka: niski poziom inteligencji, trudności emocjonalne (nadpobudliwość nerwowa, trudności w koncentracji uwagi, nieśmiałość, niska samoocena), wady wzroku, mowy, a także trudności będące następstwem różnic kulturalnych środowisk rodzinnych przejawiające się m. in. w niskim poziomie wiedzy ucznia i ubogim słownictwie;

- przeszkody spowodowane "jakością" tekstu literackiego (tekst ucznia nie interesujący, zbyt łatwy bądź zbyt trudny, nieodpowiednie edytorstwo wydawnictwa: nieatrakcyjny materiał ilustracyjny, zbyt mała czcionka, kiepski papier;
- trudności związane z sytuacją czytelniczą - czytanie nakazowe, konieczność zastąpienia zabawy czytaniem, kontakt z książką dziecka zmęczonego, czytanie jako kara.

Wymienione trudności nie powinny zniechęcać nauczycieli i rodziców a znajomość przyczyn powstawania, powodować chęć ich wyeliminowania.
Konieczność kształtowania postaw czytelniczych u dzieci rozumieją coraz szersze kręgi społeczne. Codzienne głośne czytanie dzieciom jest dziś ważniejsze niż było kiedykolwiek. Chroni dziecko przed uzależnieniem od telewizji i komputerów. Czytanie z rodzicami tworzy więź i daje siłę do pokonywania trudności życiowych, wielu pokus i zagrożeń. Czytajmy więc dzieciom dwadzieścia minut dziennie. Codziennie!!!

Dbajmy o rozwijanie ich czytelnictwa.

Dodana: 20 marzec 2021 13:10 Zmodyfikowana: 20 marzec 2021 13:10